

*Sygn. akt X Ga 109/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 13 czerwca 2014 r.*

*Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy*

*w składzie*

*Przewodniczący Sędzia SO Leszek Guza – spr.*

*Sędzia SO Iwona Wańczura*

*Sędzia SO Małgorzata Korfanty*

Protokolant *Aleksandra Ciesińska*

po rozpoznaniu w dniu **13 czerwca 2014 roku** w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa: *(...) Sp. z o.o. w R.*

przeciwko: *Towarzystwu (...) S.A. w W.*

**o zapłatę**

**na skutek apelacji wniesionej przez powoda**

**od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku**

**z dnia 25 października 2013 roku**

***sygn. akt VI GC 491/13***

1. oddała apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200,00 (jeden tysiąc dwieście 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSO Małgorzata Korfanty SSO Leszek Guza SSO Iwona Wańczura

sygn. akt X Ga 109/14

## UZASADNIENIE

Powódka (...) sp. z o.o. w R. pozwem z dnia 19 marca 2013 r. wniosła o zasądzenie od pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 17.221,60 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 lipca 2011 r. i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu podała, że nabyła od (...) S.A. w W. (ubezpieczonego) wierzytelność do pozwanej z tytułu odszkodowania za uszkodzenie, ubezpieczonego u pozwanej na podstawie ubezpieczenia autocasco samochodu. Pozwana likwidując szkodę metodą szkody całkowitej tj. porównując wartość pojazdu przed uszkodzeniem i po uszkodzeniu, nieprawidłowo ustaliła wartość pojazdu przed uszkodzeniem i po uszkodzeniu, skutkiem czego bezpodstawnie pomniejszyła odszkodowanie o kwotę 16.841,69 zł. Wypłaciła jedynie kwotę 39.337,26 zł zamiast

56.178,95 zł. Dodatkowo powódka domagała się kwoty 380 zł stanowiącej wynagrodzenie za opinię na okoliczność wysokości kosztów naprawy.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

Zarzuciła, że wypłaciła ubezpieczonemu odszkodowanie w kwocie 63.337 zł w dniu 13 lipca 2011 r., a koszt opinii nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą. Przyznała, iż w dniu 24 czerwca 2011 r. uległ uszkodzeniu samochód marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...), należący do ubezpieczonego. Pojazd ten był ubezpieczony od uszkodzeń i kradzieży w wariantcie Autocasco u pozwanej. Do umowy ubezpieczenia miały zastosowanie Ogólne Warunki Ubezpieczenia Autocasco i kradzieży dla flot samochodowych obowiązujące od dnia 1 marca 2010 r. Szkodę zlikwidowano metodą szkody całkowitej.

Powódka w odpowiedzi na sprzeciw podtrzymała twierdzenia pozwu.

Po pierwszej rozprawie w dniu 9 sierpnia 2013 r., wezwana przez Sąd przyznała, że ubezpieczony otrzymał odszkodowanie w wysokości podanej przez pozwaną. Podniosła wówczas także nowe twierdzenia odnośnie wysokości szkody.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Rybniku, oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.417zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał ten Sąd, że ustalił, iż w dniu 27 lipca 2011 r. pozwana, działająca wówczas pod firmą (...) sp. z o.o. w R., nabyła od ubezpieczonego wierzycielność odszkodowawczą do pozwanej z tytułu szkody powstałej w samochodzie marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Zdaniem powódki wartość pojazdu przed uszkodzeniem wynosiła netto 142.764,32 zł, a po uszkodzeniu – 86.585,37 zł. Stąd jej zdaniem szkoda wyniosła 56.178,95 zł. Zdaniem pozwanej wartość pojazdu przed uszkodzeniem wynosiła netto 128.500 zł, a po uszkodzeniu – 65.163 zł. Stąd zdaniem pozwanej szkoda wyniosła 63.337 zł.

Powódka zapłaciła za opracowanie kosztorysu wyceny uszkodzonego pojazdu 380 zł w październiku 2012 r.

Wskazał Sąd rejonowy, iż ustalenie rzeczywistej wysokości szkody było zbędne, gdyż w pozwie żądano odszkodowania o wartości niższej niż wypłacona przez pozwaną. Z tego powodu oddalono dowód z opinii biegłego na okoliczność wysokości szkody, gdyż dowód ten powołano w pozwie w celu wykazania wartości odszkodowania w kwocie 56.178,95 zł, co miało uzasadniać wysokość powództwa.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, że powódka dochodziła zapłaty odszkodowania na podstawie umowy ubezpieczenia autocasco zawartej przez poprzednika prawnego powódki – ubezpieczonego z pozwaną. Okoliczność zawarcia umowy nie była sporna. Zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przewidziany umową ubezpieczenia wypadek ziścił się i pozwana wypłaciła ubezpieczonemu odszkodowanie.

Powódka kwestionowała wysokość wypłaconego odszkodowania.

Wskazał Sąd pierwszej instancji, iż powódka wytaczając powództwo nie знаła prawdziwej wartości wypłaconego ubezpieczonemu odszkodowania, dlatego twierdzenia pozwu odnośnie wysokości roszczenia okazały się bezzasadne.

Późniejsze twierdzenia powódki zawarte w piśmie procesowym z dnia 12 sierpnia 2013 r. nie zostały wzięte pod uwagę jako spóźnione.

Przypomniał tutaj Sąd Rejonowy, że zgodnie z przepisem art. 207 § 6 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie

przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Powódka nie dość, że nie podała rzeczywistej wartości odszkodowania w pozwie, nie uczyniła tego w odpowiedzi na sprzeciw, kiedy przecież знаła już stanowisko pozwanej, ani nawet na rozprawie w dniu 9 sierpnia 2013 r., a dopiero po odrębnym wezwaniu. Nie mogła więc powódka utrzymywać, że nie przedstawiła prawidłowego wyliczenia szkody bez swojej winy. Oczywistym było, że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń spowoduje zwłokę w postępowaniu, gdyż do ich weryfikacji niezbędna byłaby opinia biegłego. Nie było natomiast żadnych powodów, aby przeprowadzać ten dowód w celu wykazania twierdzeń pozwu.

Wskazał Sąd pierwszej instancji, że w sytuacji, gdy powódka w pozwie żądała niższego odszkodowania niż wypłacone przez pozwaną, koszt opinii na okoliczność wysokości szkody, sporządzonej pięć kwartałów po wypłacie odszkodowania nie pozostawał w związku przyczynowym ze szkodą w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.

Dlatego Sąd Rejonowy powództwo oddalił jako podstawę rozstrzygnięcia wskazując art. 805 § 1 k.c. - co do należności głównej, a na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz 817 § 1 k.c. - w zakresie odsetek.

O kosztach postępowania orzekł Sąd w oparciu o przepis art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. i 99 k.p.c. zgodnie z wynikiem postępowania.

Apelacje od tego wyroku złożyła powódka, która domagała się uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, względnie zmiany wyroku i zasądzenia dochodzonej kwoty oraz kosztów postępowania.

Wnosiła również o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego.

Zarzuciła powódka Sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisów postępowania a to art. 217 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego oraz art. 207 § 6 k.p.c. poprzez uznanie zgłoszonych dowodów i twierdzeń za spóźnione mimo, że zostały one wskazane w pozwie i piśmie procesowym z dnia 28 czerwca 2013 r.

W uzasadnieniu wskazała, że na skutek błędnych wyliczeń matematycznych źle uwzględniła poszczególne wartości odszkodowania i podnosiła, że wypłacone odszkodowanie zostało wypłacone w sposób nieprawidłowy gdyż wycenia sporządzona przez pozwanego była nieprawidłowa.

Wskazała na znaczne rozbieżności w wycenie pojazdu.

Bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego nie można było ustalić wartości przedmiotu sporu.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia poczynione przez Sąd I instancji oraz dokonaną przez ten Sąd interpretację prawa.

W szczególności słusznie Sąd pierwszej instancji przyjął, że twierdzenia powódki zawarte w piśmie procesowym z dnia 12 sierpnia 2013 r. należy uznać za spóźnione.

Niezasadny jest przy tym zarzut apelacji oparty na fakcie, że już w pozwie zgłosiła powódka dowód z opinii biegłego. Dowód ten bowiem na owym etapie postępowania zmierzać miał do wykazania twierdzeń podnoszonych w pozwie. Te zaś sprowadzały się do wskazania, że wartość poniesionej szkody wynosiła kwotę 56 178,95 zł.

Słusznie wskazał tutaj Sąd Rejonowy na fakt, iż powódka wytaczając powództwo nie znała prawdziwej wartości wypłaconego ubezpieczonemu odszkodowania. To właśnie było przyczyną wytoczenia powództwa i to stało u podstaw określenia jego wysokości. Dopiero kiedy pozwana wykazała, że wypłacone odszkodowanie było w istocie wyższe od szkody określonej w pozwie próbowała powódka zmienić swe stanowisko i podniosła, że wartość pojazdu była inna niż wskazana w pozwie.

W tym miejscu należy przypomnieć, iż w postępowaniu cywilnym Sąd związany jest podstawą faktyczną powództwa.

Owa podstawą w niniejszej sprawie było objęte między innymi wyartykułowane w pozwie twierdzenie powódki, iż wysokość szkody poniesionej na skutek zdarzenia objętego sporem wynosiła 56 178,95 zł. W skład owej podstawy wchodziły dalsze twierdzenia powódki o wartości samochodu przed zdarzeniem i wartości pozostałości.

Te okoliczności określiły zakres rozpoznania sprawy i nie mogły być przez powódkę swobodnie zmieniane bez zmiany powództwa. Tego zaś powódka w niniejszej sprawie nie dokonała.

Dlatego słusznie Sąd Rejonowy pominął wnioski dowodowe powódki sformułowane w piśmie z dnia 28 czerwca 2013 r. Nie było bowiem już wtedy potrzeby prowadzenia owych dowodów skoro okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okazały się bezsporne.

W szczególności bezsporne okazało się to, że kwota wypłaconego przez pozwaną odszkodowania była wyższa niż szkoda określona przez powódkę w pozwie.

Z powyższych względów zarzuty powódki nie zasługiwały na uwzględnienie.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy, na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego oparto na przepisie art. 98 k.p.c. Na koszty poniesione przez pozwaną w toku postępowania odwoławczego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.200 zł.

Wysokość zasądzanego wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym Sąd ustalił w oparciu o § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSO Iwona Wańczura SSO Leszek Guza SSO Małgorzata Korfanty